

Sygn. akt II KO 73/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Jarosław Matras

w sprawie **S. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 listopada 2014 r.,

inicjatywy Sądu Rejonowego w W.

z dnia 9 października 2014 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości

**na podstawie art. 37 k.p.k.**

### **p o s t a n o w i ł:**

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w W., postanowieniem z dnia 7 listopada 2014 r., wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazano, że stan zdrowia oskarżonego co prawda pozwala mu na stawiennictwo w sądzie właściwym miejscowo, oddalonym od miejsca jego zamieszkania o ok. 400 km., jednak wymaga on pomocy drugiej osoby podczas transportu, zaś zdecydowanie łatwiej byłoby oskarżonemu dostać się do Sądu położonego w pobliżu jego miejsca zamieszkania. Jediną osobą, która mogłaby mu w tym pomóc, jest jego córka,

która ze względu na swoje obowiązki zawodowe nie jest w stanie dowieźć go do W. Zdaniem Sądu występującego, w tej sytuacji jedyną możliwością zapewnienia stawiennictwa oskarżonego byłoby zapewnienie mu transportu medycznego ograniczonego do dni, w których odbywać się będzie rozprawa, co ograniczy jego prawo do obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywę Sądu Rejonowego w W. należało uznać za zasadną. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się bowiem, że możliwe jest przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji gdy stawiennictwo oskarżonego w siedzibie sądu znajdującego się w znacznej odległości od jego miejsca przebywania jest co najmniej znacznie utrudnione, w przypadku braku tego typu uwarunkowań co do jego stawiennictwa w sądzie znajdującym się dla niego bliżej (por. post. SN z 25 czerwca 2013r., V KO 45/13, Lex nr 1335668, post. SN z 19 kwietnia 2005r. II KO 13/05, Lex nr 149631).

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, a w szczególności opinia biegłej neurolog M. S., wskazują, że oskarżony, ze względu na swój stan zdrowia, podczas transportu musi korzystać z pomocy innej osoby. Oskarżony w tym przypadku nie może liczyć na pomoc córki, która ze względu na swoje zobowiązania zawodowe nie jest w stanie udzielić mu pomocy w podróży do W. Ponadto możliwości zapewnienia stawiennictwa oskarżonego w Sądzie właściwym miejscowo, o których pisał ten Sąd, jawią się jako czysto teoretyczne. Stąd uznać należało, że udział oskarżonego w rozprawie przed Sądem Rejonowym w W. jest utrudniony w stopniu pozwalającym na zastosowanie instytucji określonej w art. 37 k.p.k. Okoliczności sprawy dają przy tym podstawę, aby przypuszczać, że wysoce realnym jest przeprowadzenie procesu w sądzie w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego. Do tej pory bowiem córka oskarżonego pomagała mu w transporcie, a z jej korespondencji znajdującej się w aktach sprawy wynika, że taką chęć w dalszym ciągu przejawia. Przeniesienie sprawy do innego równorzędnego sądu oznacza nadto rzeczywistą możliwość przymusowego doprowadzenia oskarżonego na termin rozprawy w sytuacji, gdyby miał on podejmować działania noszące znamiona utrudniania postępowania karnego. Dlatego, mając na uwadze dobro wymiaru sprawiedliwości, a nadto zasady ekonomiki procesowej, inicjatywę Sądu

występującego należało uwzględnić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w K., jako najbliższemu miejscu zamieszkania oskarżonego.

W konsekwencji orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.